Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 6 września 1932 r. 721.

Treść numeru:

x

x x

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o rozpolitykowaniu młodzieży szkolnej na Litwie. "Lietuvos Aidas" Nr.200 z 3.IX.1932 r.Art.p.t."Rozpoczęcie roku szkolnego". Streszczenie:

Rok szkolny już się rozpoczął. W związku z tem nasuwa się szereg związanych z życiem młodzieży zagadnień.

Litwini, żyjąc długi czas z Rosjanami przejęli się w dużym stopniu ich duchem. Niewszystko u Rosjan było złe. Jednak dobre cechy rosyjskie, które przeszły do psychiki litewskiej nie są wyraźne, natomiast przywary widnieją jak na dłoni. Tak więc sporo się znajdzie u Litwinów rosyjskiego anarchizmu, który z zasady nie uznaje ładu i uważa za swój obowiązek walczyć z każdym rządem. Pozatem Litwini przejęli od Rosjan marksystyczny, prawowierny socjalizm, który zakrzepł w dogmatach Marksa i nie chce się przystosowywać do ideologji narodowej i wymagań czasu, jak to daje się zauważyć u innych narodów. Od Rosjan wreszcie zapożyczyli Litwini zwyczaj wciągania młodzieży do polityki. Pod tym względem przewyższyli bodaj Litwini samych Rosjan. U Rosjan politykowała tylko młodzież szkół wyższych, podczas,gdy ma Litwie dąży się do wciągnięcia do polityki całej młodzieży.

Od chwili powstania Państwa Litewskiego młodzież bierze żywo udział w polityce. Niejednokrotnie młodzieńcy stali na kierowniczych stanowiskach politycznych. Za czasów sejmu zarówno wśród posłów, jak też na różnych odpowiedzialnych stanowiskach było wielu ludzi w wieku szkolnym.

Wprawdzie młodzież to siła. Tem niemniej wciąganie młodzieży do polityki jest bardzo szkodliwe, gdyż odrywa młodzież od bezpośredniego jej obowiązku - nauki. Udział w polityce wykoleja młodzież, budząc w niej niezdrową ambicję.

Za czasów sejmowych studenci i uczniowie gorliwie prowadzili agitację polityczną z beczek, brali udział w różnych organizacjach politycznych i częstokroć kierowali polityką czy to za kulisami partyj, czy też oficjalnie. Ludzie starsi byli zepchnięci na plan dalszy.

Obecnie stosunki już się w dużym stopniu zmieniły. Jednak nie cała młodzież uznała konieczność nawrotu na właściwą drogę.Sporo jest jeszcze zwolenników pajdokracji. Wciąż jeszcze usiłuje się wciągnąć młodzież do polityki, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o akcję przeciwko rządowi lub państwu. Tak np. wśród komunistów znajdują się wyłącznie niemal młodzi ludzie. Podobnież młodzież działa w osławionem K.A.K.

W związku z rozpolitykowaniem młodzieży należy obecnie przy rozpoczęciu roku szkolnego wysunąć hasło "precz z politykierstwem w szkołach". Niech młodzież się uczy i doskonali swe siły duchowe i fizyczne.

"Rytas" o ustawie o zebraniach. "Rytas" 183 z 3.IX.32 r.Art.p.t."W sprawie ustawy o zebraniach i rozrywkach". Streszczenie:

Ogłoszono ostatnio ustawę w sprawie zebrań i rozrywek. Treść tej ustawy była już omawiana. Niewyraźną jest jednak rzeczą, w jaki sposób uzgodnić nową ustawę z konkordatem litewskim, który głosi, że państwo udziela pełnej swobody w pracy towarzystw religijnych. Nowa ustawa o zebraniach ogranicza urządzanie procesyj. Wynika więc stąd, że ustawa na Litwie jest ważniejsza niż konstytucja.

Kronika.

Sprawa wzmocnienia Radjostacji kowieńskiej. "Lietuvos Aidas" /200/:Kierownik Radjostacji kowieńskiej inż.Gaigalis oświadczył w wywiadzie prasowym, że w r.b. Radjostacja kowieńska zostanie udoskonalona, przyczem moc jej zwiększy się dwukrotnie. Sprawę długości fali wypadnie jeszcze ustalić na światowej konferencji telefoniczno-telegraficzno- radjowej, która się odbędzie w Madrycie. Na Konferencji ma być wysunięty wniosek ograni-

czenia wzajemnej rywalizacji państw w sprawie mocy radjostacyj. Ma być wysunięty również wniosek, ażeby nie wyzyskiwać radja dla propagandy politycznej przeciwko jakiemukolwiek państwu.

S p r a w a p o w r o t u V o l d e m a r a s a ."Lietuvos Žinios" /200/:Voldemaras, wyjeżdżając na wiosnę zagranicę musiał uzyskać od Trybunału Najwyższego zezwolenie na wyjazd z Litwy. Trybunał Najwyższy zezwolił na wyjazd Voldemarasa pod warunkiem, że powróci on na Litwę najpóźniej 1 września. Mimo to Voldemaras dotychczas nie powrócił.

S p r a w a b. p r a ł a t a O l s z e w s k i e g o w T r y b u n a l e N a j w y ż s z y m ."Liet.Žin."/200/:Trybunał Najwyższy rozpatrzyć ma już w listopadzie lub grudniu skargę apelacyjną prałata Olszewskiego w sprawie konfiskaty jego majątku.

R e d u k c j a 9 0 - c i u n a u c z y c i e l i ."Echo" /240/: Minister Oświaty rozesłał do inspektorów szkół powszechnych okólnik, na podstawie którego z początkiem roku szkolnego religji mają wykładać w żydowskich szkołach powszechnych tylko rabinowie. W związku z tem ok.90-ciu nauczycieli straciło swe posady.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

S p r a w a s z k ó ł m n i e j s z o ś c i o w y c h ."Dzień Kow." /196/:M-stwo Oświaty ostatnio zajęło się szkołami mniejszościowemi. Zarzuca ono tym szkołom zaniedbanie pod względem przygotowania naukowego personelu nauczycielskiego, braki techniczne lokali szkolnych, które podobno nie odpowiadają przepisom higjenicznym i budowlanym, brak przyrządów szkolnych i t.d.

W tych dniach M-stwo Oświaty ma wydać okólnik, w którym zażąda, aby pomienione braki jeszcze w ciągu bież.roku szkolnego zostały usunięte.

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a .

L i s t o t w a r t y L i t w i n ó w p r u s k i c h ."Lietuvos Žinios" /197/: Zebranie Litwinów pruskich, które się odbyło 28 sierpnia 32 r. w Tylży, zwraca się do szerokiego ogółu z następującem oświadczeniem: Życie Litwinów pruskich jest niemal nie do zniesienia. W wypadkach, kiedy się podają za Litwinów, przypada im w udziale największa nienawiść ze strony Niemców. Na dźwięk mowy litewskiej Niemcy Litwinom wymyślają i szykanują ich nieludzko. Wybitniejsi Litwini niemal codziennie na ulicach Tylży muszą wysłuchiwać obrzydliwych wyzwisk. Bardzo często nazywa się ich zdrajcami kraju. Kilka pism niemieckich tłustym drukiem nazwało tak właśnie jednego z nich. W pismach i przez radjo głosi się często, że wPrusach Wschodnich niema wcale Litwinów. Niemcy, pisząc lub mówiąc o sprawach litewskich nazywają te sprawy "memellaendisch" /kłajpedzki/ lub "altpreussisch" /staropruski/. Litewskie nazwy miejscowości częstokroć zamieniane są na niemieckie. Dzieje się to w kraju, który w ciągu całych stuleci rząd niemiecki nazywał "Provinz Litauen". Wszelkiemi sposobami krzywdzi się Litwinów pruskich jedynie za to, że się nazywają Litwinami. O ile ktoś z Litwinów żyje z wolnej pracy np.drukarze,to mu się pracy nie daje. Szyld, wiszący nad salą litewską w Tylży był kilkakrotnie zdzierany i zasmarowywany. Roznosiciel wydawanego pisma litewskiego w Tylży kilkakrotnie był turbowany, a jego gazety rozdzierane. Nie wynajmuje się Litwinom sali na obchody i zebrania. Gdy się Litwini zwracają ze skargą do władz, nie doczekują odpowiedzi lub też odpowiada się im, że skarga jest bezprzedmiotowa.

Rząd niemiecki nie udziela pieniędzy na cele kulturalne Litwinów pruskich. Istnieje cały szereg litewskich parafij, w których niema księży znających dostatecznie język litewski. Nabożeństwa w języku litewskim odbywają się nader rzadko. Bywa też często, że odprawia się je w czasie nieodpowiednim.

W Litwie pruskiej wcale niema szkół dla Litwinów, mimo, że w 1917 r.inspektor szkolny w pow.tylżyckim zakomunikował władzom, że na 7.833 dzieci 2.789 dzieci a więc 3/8 mówi po litewsku.W żadnej szkole w Prusach Wschodnich nie uczą po litewsku. Zakładanie i utrzymywanie prywatnych szkół litewskich nie jest uregulowane ustawowo, podczas, gdy Polacy i Duńczycy od kilku lat już zakładają szkoły na podstawie ustaw. Władze zezwoliły wprawdzie na zakładanie ogródków dziecięcych, lecz nauczyciele-Niemcy grożą karami dzieciom, które uczęszczają do tych ogródków, proponując im wynosić się do Litwy i wszelkiem sposobami okazując swą niechęć.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

I n c y d e n t w k ł a j p e d z k i m s e j m i k u powiatowym /."Dzień Kowieński" /197/:27 sierpnia na posiedzeniu kłajpedzkiego Sejmiku powiatowego doszło do następującego incydentu: członek Landwirtschaftspartei zgłosił wniosek wyrażenia votum nieufności naczelnikowi powiatu Simonaitisowi. Członkowie Landwirtschaftspartei zażądali poddania tego wniosku pod głosowanie. Naczelnik powiatu, będący zarazem przewodniczącym Sejmiku pozbawił przedstawiciela Landwirtschaftspartei głosu. Na znak przeciwko takiemu zarządzeniu 11 przedstawicieli Landwirtschaftspartei opuściło saię posiedzeń. Z powodu braku quorum posiedzenie wypadło przerwać.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

S y t u a c j a L i t w i n ó w w i l e ń s k i c h w u j ę c i u "L i e t u v o s A i d a s a". "Lietuvos Aidas"N.200 z 3.IX. Art.p.t."Poważna sytuacja Litwinów wileńskich"/list z Wilna/.Streszczenie:

Sami Polacy przyznają, że Litwini wileńscy stanowią uświadomione pod względem narodowym społeczeństwo, z którem się wypada liczyć. Przywódcy tego społeczeństwa zajęli się przedewszystkiem organizacją pracy oświatowej. Po pokonaniu licznych trudności zaczęły się po wsiach ukazywać szkoły litewskie. Władze polskie starały się przeciwdziałać temu i posyłać do wsi litewskich nauczycieli-Polaków. Jednak dzieci tłumnie uczęszczały do szkół litewskich, omijając nauczycieli-Polaków. Dla zapobieżenia temu polskie władze oświatowe zaczęły uczyć swych nauczycieli języka litewskiego i systematycznie nie zatwierdzać nauczycieli-Litwinów w szkołach "Rytasa". Przyczyn niezatwierdzenia zawsze było dość:brak cenzusu, nielojalność względem państwa, brak świadectwa moralności, wreszcie tajemnica służbowa. Zastosowanie tych dwóch środków w walce ze szkołami litewskiemi przyniosło rezultaty następujące:w całym szeregu xxx wsi litewskich działają szkoły polskie, a całe mnóstwo nauczycieli-Litwinów posiadających cenzusy bez zarzutu znajduje się poza murami szkolnemi, nie mogąc rozpocząć żadnej pracy. Skoro się do tego doda wysiłki polskich władz oświatowych w kierunku niezatwierdzania byłych i obecnych nauczycieli "Rytasa" i nową ustawę szkolną, to sie otrzyma pełny obraz sytuacji oświaty litewskiej w Wileńszczyźnie. Na mocy nowej ustawy zorganizowane będą w Polsce szkoły na nowych podstawach. Przyszłość okaże, czy nowa reforma wyjdzie na korzyść ludności. Przedstawiciele władz polskich otwarcie mówią, że bliski już jest czas, kiedy w Wileńszczyźnie nie będzie ani jednej prywatnej szkoły.

Dotychczasowe postępowanie polskich władz oświatowych wykazuje, że sytuacja szkół litewskich w Wileńszczyźnie staje się z dnia na dzień poważniejsza i że niedaleki jest bodaj czas, kiedy Litwini będą musieli uczyć dzieci po domach.

I n t e r n a t y l i t e w s k i e w W i l e ń s z c z y ź n i e. "Vilniaus Rytojus" /71/:Lit.T-stwo Dobroczynności utrzymuje obecnie 7 internatów: "Biruty", "Agronomów", "Žiburelis", "Św.Mikołaja", dr. Jana Basanowicza, ks.K.Staszysa i "Markucie". Pozatem w Sejnach działa przytułek dla dzieci.